

Ceny prenumeraty

We Lwowie: miesięcznie 2 kor.,
za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.
z przesyłką poczt. w kraju i monarchii
miesięcz. 2 K. 50 h. } z 2-krot. 3 K. — h.
kwart. 7 K. 50 h. } wysyłką 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h. } pocztow. 36 K. — h.
W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 koron.
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.
Redakcja, Administracja, Drukarnia
Lwów, ulica Chorażczyzny 17—19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń

Ogłoszenia (inzeraty) za 1 wiersz peti-
towy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petitowy lub
jego miejsce 80 halerzy.
Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach
it. p. wiadomości po 1 kor. za wiersz.
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 hal.
najmniej 60 halerzy. Wyrazy grub-
szem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach prenumeraty i odbioru pisma, ogłoszenia reklamacyjne uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu 541.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Kalendarz lwowski.

Czwartek: 8. stycznia.

Imiona. Rb.-kat. Dzisiaj: Seweryna. Jutro: Marcyanny Gr.-kat. Dzisiaj: Sobor P. Bohor. Jutro: Stefana m. — Słow Dzisiaj: Mściława. Jutro: Władymira.
Wschód słońca 7:58, zachód 4:17.

Nabożeństwa. Dzisiaj w katedrze łacińskiej o godz. 9 uroczysta Msza św. śpiewana adoracyjna w kaplicy Najśw. Sakramentu, potem procesja z Najśw. Sakramentu, w monstrancji. O godz. 10 i 12 msza cicha tamże.

Muzea i biblioteki. Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka od godz. 9 do 2 z wyjątkiem dni świąt. Muzeum we wtorki i piątki także od 3 do 5 popoł. Bez opłaty. — Muzeum im. Dzieduszyckich, ulica Teatralna, 18. Wstęp za zgłoszeniem się w zarządzie (chwilowo). Bez opłaty. — Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie, prócz poniedziałków, od godziny 9 do 3 popołudniu, w dni świąteczne od godziny 10 do 1. popołud. Biblioteka muzealna od godziny 9 do 12 i od 5 do 8 w. Bez opłaty. — Biblioteka uniwersytecka. Codziennie oprócz dni świąt. od g. 12 do 2 popoł. i od 4 do 7 wieczorem. — Biblioteka Szkoły Politechnicznej codziennie od 10—11 i od 4—8 w. niedziele i poniedziałek od 11—1. W święta uroczyste zamknięta. — Biblioteka i pracownia „Naukowego Tow. im. Szewczenki”. Codziennie od g. 2 do 7 popoł. (oprócz niedziel i świąt ruskich). — Biblioteka Narodnego Domu (Teatralna 22) codziennie oprócz świąt, od g. 9 do 1 i od 3 do 7.

Wystawy stałe. Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych. Plac Św. Ducha, 10. Codziennie (oprócz poniedziałku) od g. 10 do 4. Opłata w dni powszed. 60 hal. W niedziele 30 h. — Miejska wystawa okazów przemysłu krajowego, pl. Halicki, dom niegdyś Biesiadeckich. Wstęp wolny. — Salon sztuk pięknych przy ulicy Trzeciego Maja 1. 11. od g. 10 rano do 7 w. (wiecz. przy oświetleniu elektrycznym). Wstęp w dni powszednie 40 h., w święta 30 h. Młodzież szkolna 20 h.

Panoramy. Kościuszko pod Racławicami. Plac wystawowy w parku Kilińskiego. Od g. 9 do zmroku za opłatą. — Fotoplastikon. Pasaż Hausmana. Codziennie od g. 10 rano do 10 w. „Podróż przez świat”. Wejście 20 h.

Teatry. Teatr miejski. Dzisiaj: „Cyganeria”, opera Pucciniego. — Jutro: „Słodka dziewczyna”, operetka Reinhardta. Początek o godzinie 7 wieczór.

Koncerty. W Filharmonii (b. teatr Skarbowski). Dzisiaj: „Wielki koncert filharmoniczny” ze współudziałem Gemmy Bellincioni, artystki oper włoskich i Franciszka Ondrzejczaka, skrzypka. Początek o godzinie 7 1/2 wieczór.

Posiedzenia i zgromadzenia. Zgromadzenie członków stowarzyszenia katolicko-narodowego o g. 8. w lokalu stowarzyszenia kupców i młodzieży handlowej ulica Czarnieckiego 1. 1, II. piętro.

Odczyty i wykłady. Dzisiaj: W „Ognisku kobiet” odczyt p. Heszelesówny p. t. „Kwestya żydowska”.

Spostrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 7 stycznia b. r.:

Godzina	Cisnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. 2 pp)	Temperatura Naj-wyższa	Naj-niższa
7 rano	727.3	+ 2.5	SW ₄	1.4	+ 6.4	+ 1.2
2 popoł.	728.9	+ 6.4	SW ₄			
9 wiecz.	728.8	+ 4.0	SW ₆			

U w a g i: Pogoda.

Reformy agrarne.

Wiedeń. (T. B. k.). Ministerstwo rolnictwa zajmuje się od dłuższego czasu daleko sięgającymi pracami przedwstępnymi dla akcji agrarno-politycznej, która ma na celu stopniowe uwalnianie od długów własności ziemskiej i uregulowanie agrarnych stosunków kredytowych, w sposób specjalnie odpowiadający potrzebom właścicieli ziemskich.

Osia reformy będzie usunięcie wypowiadalnej hipoteki kapitałów. Z drugiej strony ma być wzięte pod rozwagę odpowiadające celowi urządzenie kredytu osobistego, jako nieodzownego uzupełnienia kredytu gruntowego.

Ministerstwo rolnictwa popiera Rada ekonomiczna, która już na kilku posiedzeniach zajmowała się konkretnymi kwestyami.

Wyznaczony przez Radę gospodarczą referent p. Hattigsberg przedłożył na za 2 do 3 miesięcy wypracowany przez siebie projekt, poczem zbierze się na osobne posiedzenie Rada gospodarcza w celu omówienia i zaopiniowania tego projektu a uchwały będą stanowiły dla ministerstwa rolnictwa podstawę dalszej akcji.

Wiedeń. (T. B. k.). W ciągu miesięcy listopada i grudnia obradowało w ministerstwie rolnictwa kilka subkomitetów Rady ekonomicznej. Subkomitet dla sprawy reorganizacji towarzystw gospodarczych zajmował się kwestyą wymiaru i formy państwowych dotacji dla tych towarzystw.

Subkomitet dla ubezpieczeń od klęski gradowej uchwalik zaproponować pełnej Radzie gospodarczej szereg postanowień, których zastosowanie miałyby

być polecone towarzystwom ubezpieczeń, aby osiągnąć w ten sposób zupełnie celowi odpowiadające i na ogół jednolite dobrowolne ubezpieczenie. Zaprowadzenie przymusowego ubezpieczenia uznano jako na razie nie do przeprowadzenia.

Subkomitet dla wypracowania projektu ustawy, celem uregulowania sprawy nawozów sztucznych, zajmował się głównymi zarysami ustawy, mającej być przedłożoną ministerstwu rolnictwa.

Subkomitet handlowo-polityczny zajmował się sprawą zestawienia materiałów i poczynienia przygotowań dla obrad nad sprawą traktatów handlowych i kwestyami w związku z nimi zostającymi.

Lex Koerber.

Praga. (Tel. wł.) *Narodni Listy* podają bardzo obszerne wyjątki z elaboratu rządowego, przedłożonego niemiecko-czeskiej konferencji ugodowej. Elaborat dra Koerbera jest nadzwyczaj obszerny, zawiera bowiem 118 stron formatu arkuszowego. Najważniejszą częścią tego elaboratu jest zdaniem *Narodnich Listów* ta jego część, która traktuje o urzędowaniu władz na zewnątrz, t. j. ze stronami, określa ona bowiem znaczenie okręgów językowych.

W tej części elaboratu zawarte jest postanowienie, że w okręgach jednojęzycznych władze rządowe w stosunku do stron nie tylko pisemnie ale i przy ustnych rozprawach, jakoteż i w służbie wewnętrznej mają z reguły używać języka urzędowego danego okręgu. Co do ustnego postępowania, określa elaborat rządowy rzecz tak, że stronom ma być zagwarantowane użycie także i drugiego języka krajowego.

Postanowienie to uważają *Narodni Listy* jako niejasne a dr. Pacak na konferencji oświadczył w imieniu czeskich uczestników, iż Czesi obstają przy tem, aby prawo czeskiego języka na całym obszarze królestwa czeskiego nigdzie nie zostało uszczuplone, lecz miało takie znaczenie, jakie mu się słuszenie należy i jakie mu w roku 1880 zostało poręczone.

Co do wewnętrznego urzędowania zawiera elaborat rządowy pewne *principium* dla języka niemieckiego, postanawiając jego wyłączność w całym szeregu spraw. Dalej ma być język niemiecki używany przy tworzeniu i prowadzeniu list siły zbrojnej, przy sprawozdaniach, orzeczeniach i informacjach w sprawach policyi państwowej, dalej przy tabelach kwalifikacyjnych urzędników państwowych.

Z kolei postanawia elaborat zarówno dla Czech jak i dla Moraw wyłączne używanie języka niemieckiego, we wszystkich sprawach kasowych i sprawach poczt i telegrafów, w sprawach kontroli władz centralnych i w innych.

Przy praskim wyższym sądzie krajowym mają być utworzone dwie sekcje dla obu okręgów jednojęzycznych tudzież jeden senat dla okręgów dwujęzycznych.

Drugi ustęp traktuje o podziale administracyjnym na okręgi (*Kreiseinteilung*). Ten podział prowadzi do t. zw. odgraniczenia narodowego i zawiera także pomnożenie sądów powiatowych i starostw. Podług tego projektu, Czechy mają być podzielone na 10 okręgów, a mianowicie na 2 okręgi dwujęzyczne (Budziejowice i Pilzno), 5 okręgów czysto czeskich (Hrudim, Jiczyn, Królowy Hradec, Praga i Tabor) i na 3 okręgi czysto niemieckie (Cheb, Lutomerzyce i Liberec).

Co się dotyczy sądów okręgowych, to istnieć mają: czysto czeskie sądy okręgowe w Hrudimie, Młodym Bolesławiu, Kutnej Horze, Pisku i Taborze, czysto niemieckie sądy okręgowe w Czeskiej Lipie, Mostach, Chebie, Lutomerzycach i Libercu, mieszane zaś sądy okręgowe: Sąd karny w Pradze, sąd handlowy w Pradze tudzież sądy okręgowe w Budziejowicach, Pilźnie, Jiczynie i Królowy-Hradcu.

To narodowe odgraniczenie pomnożyłoby sądy powiatowe w Czechach o 13, z których 7 byłoby czysto czeskich.

Liczba starostw ma być pomnożona o 9 nowych, z tych pięć ma być czysto czeskich a cztery czysto niemieckie.

Liczba sądów powiatowych wynosiłaby ogółem, 234, z tych byłoby 133 jednojęzycznych czeskich, 94 jednojęzycznych niemieckich a 7 mieszanych.

Liczba zaś starostw w Czechach wynosiłaby według tego nowego podziału 104, z tych byłoby 58 jednojęzycznych czeskich, 40 jednojęzycznych niemieckich a 6 mieszanych.

Co się dotyczy Moraw, rozróżnia projekt rządowy okręgi czysto niemieckie i okręgi przeważająco czeskie i przeważająco niemieckie.

Dla Moraw przewiduje projekt 77 sądów powiatowych, z tych 42 czysto czeskich, 17 przeważająco czeskich, 10 czysto niemieckich i 8 przeważająco niemieckich.

Dodatkowo donoszą, że postanowienia rządowe co do kwalifikacji urzędników i praw ich do przyjęcia do służby są także niejasne, rząd bowiem pozostawił sobie furtkę, że może przyjmować urzędników do służby w okręgach czeskich lub niemieckich, jeżeli posiadają odpowiednie kwalifikacje z języka czeskiego lub niemieckiego.

Depesze „Słowa Polskiego”

z dnia 8 stycznia.

Arcybiskupi lwowscy — ekscelencyami.

Wiedeń. (T. B. k.) *Wiener Ztg.* ogłasza nadanie godności tajnych radców arcybiskupom: Bileczewskiemu i Szeptyckiemu.

Sanckya ustawy sejmowej.

Wiedeń. *W. Ztg.* donosi: Cesarz sankcyonował uchwalony przez galicyjski Sejm projekt ustawy, nadający szpitalowi w Krośnie charakter szpitala powszechnego i publicznego.

Mianowania.

Wiedeń. (T. B. k.) *Wiener Zig.* ogłasza: Minister skarbu zamianował kontrolorów głównych urzędów podatkowych Stefana Hawryłowa, Karola Jaroszewskiego, Ignacego Dąbrowskiego, Jana Ergietowskiego głównymi poborcami podatkowymi oraz poborców Antoniego Dominikowskiego, Erazma Zajączkowskiego, Adama Pluteckiego, Jana Rudego, Marceliego Krajewskiego, Izaaka Schreibera kontrolorami podatkowymi dla okręgu krajowej dyrekcji skarbu we Lwowie.

Katastrofa wodociągowa.

Kraków. (Tel. pryw.). Wodociąg krakowski będzie naprawiony dopiero jutro rano t. j. po 3 1/2 dniowej przerwie.

Rada wojskowa.

Wiedeń. (T. B. k.). Pod przewodnictwem cesarza odbyła się wczoraj przed południem narada wojskowa, w której wzięli udział: arcyksiążę Franciszek Ferdynand, szef sztabu generalnego hr. Beck, min. wojny Pitreich i szef biura prezydyjnego w ministerstwie wojny generał-major Weigel. Obrady trwały półtorej godziny.

Bal dworski.

Wiedeń. (T. B. k.). W sali reductowej odbył się wczoraj wieczór bal dworski, na który przybyli: cesarz i członkowie rodziny cesarskiej, dygnitarze cywilni i wojskowi, między tymi ministrowie Goltchowski, Pitreich, Szell, Koerber, Szechenyi, dalej zastępcy ciała dyplomatycznego, korpus oficerski. Cesarz rozmawiał z wielu reprezentantami ciała dyplomatycznego i ministrami. Cesarzowi i arcyks. Maryi Józefie przedstawiono małżonki ambasadorów niemieckiego, hiszpańskiego i amerykańskiego. Następnie przeszedł monarcha do małej sali reductowej, gdzie przedstawiono nieznanym dotąd monarche członków ciała dyplomatycznego, między tymi posła chińskiego. O godz. 10 wieczór powrócił cesarz do swoich apartamentów.

Wiedeń. (Tel. wł.). Na wczorajszym balu dworskim, cesarz bawił tylko do godz. 10 wieczór tj. krócej, niż co roku, a to na wyraźne polecenie lekarzy, aby się więcej szanował.

Zwróciło uwagę, że na balu nie było ani jednej niezamężnej arcyksiężniczki, oraz że żaden z arcyksiążąt, wbrew zwyczajowi nie tańczył.

Echo Malbarga.

Wiedeń. (T. B. k.) Cesarz niemiecki nadesłał kapitanowi gwardii cesarskiej Borcholdsheimowi, który jako komtur kawalerów mieczowych brał udział zeszłego roku w czerwcu w poświęceniu odnowionego

zamku krzyżackiego na Malborgu, wspaniałe album z widokami Malborga. Dar ten wręczył kapitanowi Berchtoldsheimowi *attaché* wojskowy niemieckiej ambasady w Wiedniu.

Echa podróży hr. Lambsdorfa.

Wiedeń. (Tel. wł.) *Neue freie Presse* demontuje doniesienie berlińskiej *National Zeitung*, jakoby posłannictwo hr. Lambsdorfa w Serbii polegało także na załatwieniu sprawy następstwa tronu w Serbii. Według *Neue fr. Presse* podróż hr. Lambsdorfa miała na celu jedynie i wyłącznie utrzymanie *status quo* na półwyspie bałkańskim i przeprowadzenie reform w Macedonii.

Reorganizacja armii austriackiej?

Budapeszt. (Tel. wł.) Jedno z pism tutejszych donosi, jakoby w ministerstwie wojny pracowano obecnie nad projektem reorganizacji armii austriackiej. Najważniejszym punktem zamierzonej reformy ma być podług tej wersji zaprowadzenie dwuletniej służby wojskowej, co jest połączone ze znacznym pomnożeniem stanu prezencyjnego. Na Węgrzech ma być utworzoną nowa komenda korpusna. Wskutek reorganizacji armii ma być budżet państwowy podwyższony. Wiadomość ta jednak wymaga jeszcze potwierdzenia.

Zgon Sagasty.

Madryt. (TBk.) Rząd odradził królowi Alfonsowi wzięcie osobistego udziału w pogrzebie min. Sagasty, a to z obawy przed politycznymi demonstracjami.

Madryt. (TBk.) Pogrzeb Sagasty odbył się wczoraj przy udziale tłumów publiczności. Za trumną postępowali wszyscy ministrowie. Całą drogę tworzyło wojsko szpaler. Trumnę złożono przewoźniczo w krypcie kościoła Atoncha. Pokropienia zwłok dokonał arcybiskup z Toledo.

Podatki we Francji.

Paryż. (T. B. k.) Podatki bezpośrednie, jakie wpłynęły do kas rządowych w ciągu miesiąca grudnia, przeniosły o 1,000.373 fr. kwotę, preliminowaną w budżecie, a o 10 milionów odpowiednią rubrykę dochodów w tym samym okresie czasu roku ubiegłego.

Uniwersytet katolicki w Strassburgu.

Strassburg. (T. B. k.) Biskup Ritzen w piśmie do jednego z tutejszych dzienników wyraził ubolewanie z powodu ataku innych dzienników przeciw nowemu katolickiemu wydziałowi na uniwersytecie.

Zatarg z Wenezuelą.

Waszyngton. (T. B. k.) Odpowiedź rządu niemieckiego na propozycje prezydenta Castro nadeszła już i została doręczona Castrowi. Odpowiedź ta jest pod wielu względami podobną do odpowiedzi Anglii i zawiera również warunki, pod którymi sprawa ma być przekazana sądowi rozjemczemu.

Chamberlain w pol. Afryce.

Pretoria. (T. B. k.) Wczoraj odbyła się tu na cześć Chamberlaina uczta, w której wzięli udział między innymi: gubernator kolonii przyłaskowej lord Milner, wysocy urzędnicy, generałowie burscy Botha i Delarey, a nadto wybitni mieszkańcy Pretorii i okoliczni Burowie.

O przejazd przez Dardanele.

Londyn. (Tel. wł.) Angielska nota do W. Porty, protestująca przeciw przejściu torpedowców rosyjskich przez Dardanele wywołała w prasie angielskiej bardzo obszerną dyskusję z komentarzami historycznymi i politycznymi. Prasa londyńska uważa jednogłośnie przejście okrętów rosyjskich przez Dardanele jako widoczne naruszenie układu między narodowego.

Serbsko-bułgarska unia cłowa.

Belgrad. (Tel. wł.) Pewien czynny dyplomata oświadczył korespondentowi jednego z dzienników wiedeńskich, że pomiędzy rządem bułgarskim a serbskim zanosi się na utworzenie unii cłowej.

Z za kulis dworskich.

Genewa. (T. B. k.) Księżna Luiza pozostanie do ukończenia procesu w Genewie, podczas gdy Giron odjeżdża i zabawi przez ten czas w Lozannie.

Salzburg. (Tel. wł.) W domu arcyksięcia Ferdynanda tokańskiego odbyła się wczoraj narada rodzinna w obecności zastępcy cesarza arc. Ludwika Wiktora. Uchwalono wypłacić natychmiast b. arc. Leopoldowi Ferdynandowi całą przypadającą nań część spadku.

8-mio godzinna praca.

Paryż. (T. B. k.) Próby zaprowadzenia w arsenale marynarki 8 godzinnego czasu pracy wydały zadowalający wynik, wobec czego od 15 b. m. ma być i w innych arsenatach zaprowadzony 8 godzinny czas pracy.

Choroba króla saskiego.

Drezno. (T. B. k.) Stan zdrowia króla Jerzego znacznie się polepszył, siły przybywają widocznie.

Wymuszony hold.

Szczecin. (Tel. wł.) Robotnicy w tutejszych zakładach fabrycznych „Wulkan” zawiadomili cesa-

rza Wilhelma, że podpisy ich na holdzie, z powodu sprawy Kruppa były wymuszone groźbą wydalenia z fabryki.

Wiedeń. (Tel. wł.) Przybył tu ze Lwowa nowo mianowany wice-minister wojny fmp. bar. Pino-Friedenthal.

Sytuacja.

Wiedeń. (T. wł.) Termin zwołania Rady państwa nie jest jeszcze ostatecznie postanowiony. Podawane przez dzienniki terminy są tylko dowolną kombinacją. Ustalenie terminu nastąpi na najbliższej Radzie ministrów, która była zapowiedziana na wczoraj, została jednak odroczonej do dziś. Jak się zdaje, Rada państwa zwołana zostanie na 15 lub 16 stycznia.

Wiedeń. (T. B. k.) Tutejsze dzienniki zapewniają, że parlament zbierze się ponownie 15 bm.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wczoraj przedpołudniem odbyła się konferencja ministrów, w której wzięli udział: Koerber, Szell i Böhm-Bawerk. Konferencja trwała do godziny 12-tej w południe następnie zaś odroczonej została do popołudnia. Po południu toczyły się narady dalej. Obecnie chodzi wyłącznie o redakcję ustaw, odnoszących się do taryfy cłowej i traktatów handlowych na tle zawartej ugody austro-węgierskiej.

Ze względu na ogromny materiał, jaki ma być przerobiony, konferencje potrwają i przez dzień dzisiejszy. Zresztą Szell pozostaje przez dziś w Wiedniu, choć prawdopodobnie i dziś narady nie będą ostatecznie ukończone tak, że ministrowie austriacy Koerber i Boehm udadzą się w sobotę do Budapesztu dla ukończenia redakcji ustaw.

Wiedeń. (Tel. wł.) Termin najbliższego posiedzenia konferencji ugodowych: czeskiej i morawskiej nie jest dotychczas wyznaczony. Nastąpi na niem ogólna dyskusja nad *lex* Koerber, poczem wybrane będą subkomitety, które przedłożą swe opinie w *plenum*.

Zjazd socjalistów w Przemyślu.

Piszą nam z Przemyśla:

W drugim dniu zjazdu 5 bm. referował p. Witold Reger o organizacjach zawodowych, agitacji i podatku partyjnym. Referent natarł na p. Nachera ze Lwowa, gdzie ruch słabnie i organizacje zawodowe nie rozwijają się po myśli partyi.

Sprawę *Naprzodu* i prasy partyjnej omawiał p. Daszyński. Po wysłuchaniu szczegółowego sprawozdania, polecono egzekutywie wydawanie przy *Naprzodzie* tygodnika popularnego głównie dla Śląska, gdzie robotnika polskiego zasypują pismami czeskiemi. *Prawo ludu* należy wydawać wyłącznie dla chłopów i redagować jak najdostępiej.

Niezwykła długa i gorąca była dyskusja przy 4 punkcie porządku dziennego: Strajki rolne.

Przemawiali pp. dr. Gumplowicz, Hecker, Daszyński, Wityk, Melen, Fast i w. in.

Kongres zaznaczył, że w strajkach rolnych nie można było się dopatrzyć odruchu narodowościowego (!!), owszem strajk miał cechy czysto ekonomiczne (!!), wyzyskiwani rozpoczęli walkę z wyzyskiwaczami.

Postanowiono zatem w najbliższym czasie zwołać konferencje chłopskich mężów zaufania, w celu omówienia i ułożenia programu agrarnego, któryby umożliwił zorganizowanie i uświadomienie ruchu wiejskiego. Kongres potępił w końcu pamflet Sembratowicza.

W ostatnim dniu zjazdu 6 b. m. załatwiono sprawę ubezpieczenia na starość i samoistne wnioski; wreszcie wybrano do egzekutywy pp. Daszyńskiego, Bobrowskiego, Misiolka, Konieckiego, dr. Grossa, dr. Liebermanna i Hudeca.

Nad wnioskiem pewnej frakcji, domagającej się wyodrębnienia żydów i utworzenia żydowskiej socjalnej-demokracji przeszedł kongres do porządku dziennego.

Kongres zakończył obrady o godzinie 4 popołudniu.

Wiadomości bieżące.

— **Przeniesienia i odznaczenie.** Dyrekcja poczt i telegrafów przeniosła asystentów pocztowych: Stanisława Zarudzkiego z Tarnowa do Nowego Sącza i Józefa Senissona z Żywca do Krakowa.

Minister kolei żelaznych udzielił tytułu starszego inspektora austr. kolei państwowych inspektorowi Rudolfowi Matkowskiemu, zastępcy naczelnika oddziału rachunkowego w dyrekcji we Lwowie. Nadto przeniół ze względów służbowych komisarza budownictwa Adama Mińskiego z sekcji budowy w Tryście do kierownictwa budowy w Schwarzach. Nakoniec przeniesieni zostali na własne życzenie rewidenci: Stanisław Kaszuba z dyrekcji we Lwowie do okręgu dyrekcji stanisławowskiej, oraz Franciszek Ehrlich z dyrekcji w Stanisławowie do dyrekcji lwowskiej.

— **Deputacja ze Schodnicy,** wysłana z ramienia komitetu ratunkowego, zawiązanego celem nie-

sienia pomocy robotnikom naftowym, zagrożonym w swym bycie przez przesilenie naftowe, przybyła do Lwowa i uda się dzisiaj zarówno do namiestnika jak do marszałka kraju i Wydziału krajowego z prośbą o udzielenie już teraz wydatnej pomocy pieniężnej pozbawionym pracy, a skazanym na dotkliwy niedostatek. W piśmie do namiestnika komitet powołuje się na przyrzeczenie pomocy pieniężnej, dane przez niego w Sejmie, zaś w piśmie do Wydziału krajowego zwraca uwagę, że już teraz pozbawieni pracy robotnicy naftowi żyją z dobroczynności publicznej, jak o tem świadczą dołączone do pisma wykazy handlowe „Kółka rolnicze” w Schodnicy.

— **Eksplodycja lampy.** Wczoraj w ulicy Kleparowskiej (ulica Lwowska w Kleparowie) w domu pod l. 2, eksplodowała lampa w mieszkaniu p. Karoliny Kleinewej; szczęściem przy eksplozji nie było w bliskości nikogo. Lampa była nalana naftą więc sługa gorejącą naftą zalala całą podłogę. Wezwana straż pożarna miejska stłumiła ogień tak, iż nie wyrządził wielkiej szkody.

— **O biurokracji** mówił wczoraj wieczorem p. Józef Olszewski w Związku naukowo-literackim (przy ul. Trzeciego Maja l. 5). P. Olszewski przedstawił autoreferat o książce swojej p. u. „Biurokracya” wydanej niedawno przez Księgarnię Polską. Wczorajszym odczytem autor objął pierwszą ogólną część pracy swojej. O drugiej będzie mówił za tydzień w przyszłą środę 14 b. m. o g. 8. Dyskusję nad odczytem odłożono wczoraj na wniosek dra Waldmana do następnego zebrania, a więc do chwili, w której słuchacze będą już mieli w pamięci całość referatu. Osób na wykład zebrało się dwadzieścia kilka, a nie wątpimy, że na następnym zebraniu liczba ta powiększy się, w dyskusji bowiem będą mogli wziąć udział wszyscy, którzy czytali książkę p. Olszewskiego. Jakkolwiek nie znamy jeszcze całości autoreferatu p. O., to już dziś możemy stwierdzić, że sposób zaznajamiania członków Związku z nowymi publikacjami za pomocą autoreferatów, zapoczątkowany przez Wydział Związku jest trafny — autor bowiem (p. O. uczynił to bardzo dobrze) najlepiej potrafi sam uwydatnić to wszystko, co w pracy jego najbardziej zasługuje na uwagę i co najbardziej godnym jest dyskusji.

— **Od radcy cesarskiego,** p. Singera, otrzymaliśmy z Wiednia depezę, w której p. S. prosi nas o stwierdzenie — z powodu przypisanego mu przez naszego wiedeńskiego korespondenta autorstwa artykułu w *Oesterr. Volkszeitung* pod nazwiskiem inicjałami *M. S.*, o rządach hr. Badeniego — że z rewelacyami temi nie ma nic wspólnego, oraz że wogóle z redakcją *Oesterr. Volkszeitung* żadnych stosunków nie utrzymuje.

— **Ogień kominowy** wybuchł o 4 po południu w ul. Św. Anny pod l. 5.

— **Walki zapasnicze** przypadły snad do smaku lwowskiej publiczności, sądząc po zainteresowaniu się jej i przepełnieniu w Colosseum, które zapelnia się w miarę, jak się zbliża chwila zapasów. Wielka część publiczności bowiem, która widziała już resztę programu, przychodzi specjalnie na zapasy, rozgrywane się już po przedstawieniu zwykłym. Wczorajsze zapasy tem więcej zainteresowały publiczność, że miała się rozegrać walka między Cyganiewiczem a pokonanym już dwukrotnie przez niego Kūlbassonem. Publiczność nie chciała wierzyć sędziom, chciała się bawić kosztem zdrowia dwóch ludzi, chciała nawet z miejsc najbliższych, prawie namacalnie widzieć pokonanego, leżącego na dwu łopatkach.

I zobaczyła to wczoraj, gdyż tak się jakoś złożyło, że zapasnicy leżeli głowami zwróceniu do amfiteatru, a Cyganiewicz przycisnął Kūlbassona do ziemi tak, że nawet dla laików nie ulegało wątpliwości, że Cyganiewicz zwyciężył. I jakiś dziwny entuzjazm u jednych, radość u drugich, a nęć dla trzecich wywołało to zwycięstwo. Jedni entuzjastycznie się śmiały, drudzy cieszyli, że zwyciężył Polak, lubiany przez nich Cyganiewicz, inni znowu byli zadowoleni, że usunął im się widok tych tarzających się po ziemi dwóch ludzi, walczących o pierwszeństwo siły. I naród opuścił widownię syt wrażeń i zadowolony, że ma etnat do debaty nad tem, który silniejszy.

— **Najmniejsze dziecko.** Dnia 4 grudnia z. r. do szpitala Bellevue w Nowym Jorku, robotnik przyniósł dziecko swoje w torbie papierowej, wysłanej wata. Lekarze miejscowi stwierdzili, że dziecko zupełnie zresztą prawidłowo wykształcone, ma główkę wielkości kurzego jajka, palce grubości zapalki, a cała długość wynosi tyle, co czternaście razy wzięta szerokość dużego palca u męskiej ręki. Zaniesiono niezwykle to lilipucie dziecko do szpitala, tam je otoczono najtroskliwszą opieką, ale po kilku dniach maleństwo umarło.

— **Skutki pijaństwa.** W Elgin, w stanie Indian, w Ameryce północnej, czteroletni Timothy Sullivan, namiętny palacz i amator wódki, stał wczoraj z ojcem w sądzie. Ojciec jego był oskarżony o zaniechanie chłopca. Dzieciak zapytany przez sędziów co lubi najlepiej, odpowiedział, że cygaro. Później w dalszym ciągu oskarżył ojca, że on sam daje mu piwo i wódkę. Matka chłopaka umarła we wrześniu, skutkiem czego dziecko zostało na łasce losu. Prawdopodobnie ojciec będzie karany. Niestety, nie tylko w Ameryce dzieciom daje się piwo i wódkę — i nie wiele zwraca się uwagi, gdy malcy palą papierosy.

□ **Tarnopol.** (Koncert Burmestra). Piszą nam: Dzięki staraniom tutejszego Towarzystwa muzycznego, mieliśmy w poniedziałek sposobność usłyszenia słynnego skrzypka Burmestra, który przyjechał do nas ze Lwowa z p. Mayer Mahrem na jeden wieczór. Na wspólnie wykonany program złożyły się następujące produkeye: Sonata D-dur Beethovena, koncert E-mol Mendelssohna, Papillans Schumanna, „Marzenie” i „Z obcych krajów” Schumanna, „Gawot” Bacha, Polonez E-dur Liszta, „Air” Bacha i „Nel cor pin non sento” Paganini-Burmestra. Nie myślę wdawać się w ocenę gry p. Burmestra; trzeba go słyszeć i podziwiać, aby mieć o niej pojęcie. P. Meyer-Mahr okazał się nie tylko dyskretnym akompaniorem, ale i znakomitym, subtelnym wykonawcą Schumanna i Liszta. Towarzystwu muzycznemu należy się uznanie i wdzięczność za zapoznanie nas z tym światowej sławy artystą. Obszer-na sala „Sokoła” wypełniona była po brzegi. K. T.

□ **Dublan.** (Choińska w Dublanach.) Piszą nam: W Nowy rok w Dublanach — staraniem miejscowego koła Tow. Szkoły ludowej — urządzono choinkę dla dzieci wiejskich. Działwa zebrała się licznie, bo wlicz-bie około 250 ze szkółki dwuklasowej i ochronki. Pod-czas uroczystości działwa popisywała się śpiewem i deklamacją przed licznie zebraną publiką, składającą się z inteligencji miejscowej i rodziców działwy. Na wyróżnienie zasługiwały szczególnie produkeye naj-młodszej działwy z ochronki. Z takim zrozumieniem i śmiałością przedstawiały one w odtwarzanych wierszy-kach i śpiewach swój dorobek umysłowy, że wprowa-dzały wprost w zdumienie zebranych. Ten wpływ ochronki tembardziej zasługuje na uwzględnienie, jeśli zważymy, że jest to rezultat zaledwie półrocznej pracy jej kierowniczek. Uroczystość zakończoną została przez rozdawnictwo między najpilniejsze dzieci — wskazane przez kierowników szkółki — książeczek różnej treści, nadto wszystkie dzieci, każde oddzielnie, otrzymały po torebce lakoci. Cały obchód utrzymany był w powa-żnym nastroju, zebrani mogli się przekonać naocznie, jak wdzięczną może być praca, umiejętnie prowadzona nad tem najmłodszym pokoleniem naszym.

□ **Komarno.** (Czytelnia). Piszą nam: Podnieste-nie się poczucia polskości w całym kraju nie ominęło w swoim pochodzie i naszej miejsciny, gdzie mała sto-sunkowo liczba Polaków zrazu miała, mimo szkodliwej agitacji ruskiej, swoje obowiązki i postanowiła zabrać się do pracy nad sobą i drugimi. Słabo więc dawniej prosperująca „Czytelnia polska” za podjętą młodzieży zaczęła się bardziej rozwijać i działalnością swoją mo-żliwie najszersze koła obejmować, tak, że w ostatnim roku czysty dochód przyniósł jej około 400 koron. W celu przysporzenia jej jednak jeszcze większych funduszy, młodzież zebrała się 26 grudnia b. r., aby drogą „kolendy” zebrać składkę na cel powyższy. Pię-kny cel znalazł aprobatę gorącą u wszystkich i w ten sposób uzbierano 94 koron. Chociaż jednak większość sprzyja rozwojowi tej korzyści wielkie przynoszącej in-stytucyi, to przecież znajdują się wyjątki, które nam weale nie przynoszą zaszczytu.

□ **Gaje ditkowskie.** (Przemysłnictwo). Piszą nam: Oddział straży skarbowej w Gajach ditkowskich przytrzymał w nocy z d. 1 na 2 b. m. na gorącym uczynku przemytnika i odebrał mu 64 klg. tabaki po-chodzenia rosyjskiego i 1175 klg. słoniny. Czynnici byli przy tem starsi strażnicy: Michał Wyszatycki i Antoni Solanowski, oraz strażnicy Walenty Walczak i Emanuel Szezerba.

□ **Brody.** (Biuro pośrednictwa pracy. — Pożar. Stała organizacja narodowa. — Zamiat biletów no-worocznych). Piszą nam: Dnia 3 stycznia wydział tut. rady powiatowej utworzył biuro pośrednictwa pracy, które mieści się w domu własnym rady powiatowej. Biuro takie może oddać bardzo znaczne usługi szerszym kołom, nie tylko teraz, ale i w razie powtórzenia się

strajków rolnych. Działalność tutejszego wydziału rady powiatowej odznacza się wogóle znacznem ożywieniem. A to objawia się i dążnością szczęśliwego połączenia okolicznych miast ze światem, bo żelazną koleją, do której np. z Łopatyna w obecnej porze roztopów, cały dzień jazdy nie wystarczy, to bardzo ważne dzieło przysporzy okolicznej ludności zarobku, a wydziałowi rady powiatowej *monumentum aere perennius*. — W sklepie kapeluszy damskich przy ulicy Stefani wybuchł w poniedziałek wieczorem pożar, który, zanim przybyła straż pożarna, ogarnął całe urządzenie wraz z towarami, wyrządzając właścicielce bardzo dotkliwą szkodę. — Prace nad ułożeniem statutów dla „stałej organizacji narodowej” postępują rażno naprzód i nie-długo będą wniesione do zatwierdzenia władzy. — Towarzystwo św. Wincentego a Paulo ogłasza komu-nikat: „Zamiast rozsielania biletów noworocznych zło-żono na rzecz Towarzystwa Dobroczynności im. św. Wincentego a Paulo w Brodach do 1 b. m. pp.: Hr. Tyszkiewiczowa 3 k., J. G. 3 k., Pilatowski 10 kor., hr. Russocki 2 k., Spomorski 3 k., Simon Em. 2 k., Gromnicki 2 k., Kapelusz 2 k., Słomnicki 2 k., Ko-siewiczowa 2 k., Leinwel Schapira 2 k., Russocki 1 k., Sołtysikowa 1 k., A. Schapira 1 k., Strumieńska 1 k., Pfützner 1 k., Deblesem 1 k., Michaleskul 1 k., Er-beuowa 1 k., Tyranowa 1 k., Wasilewski 1 k., Wang 1 k., Haładewicz 1 k., West 1 k., Strzetelska 1 k. 60 h., Osterstetzer 1 k., Mikulewicz 1 k., Kulak 1 k., Tyniecki 60 h., Romański 60 h., S. M. 40 h., Bauch 40 h., Piesch 40 h., Alisia Spomorska 40 h. Razem 53 koron 40 h., za które Towarzystwo Dobroczynności składa niniejszem „Bóg zapłać”. Wangosz.

□ **Bazar lekarski.** Zawiazuje się w Warszawie Spółka komandytowa bazaru lekarskiego, mająca na celu prowadzenie handlu różnymi przyborami lekarski-mi dla publiczności, jak również dla lekarzy. Do spółki mają należeć lekarze warszawscy i z prowincyi.

□ **Napad na telefonistów.** W nocy z dnia 31 grudnia na Nowy Rok na stacyi telefonów w Warsza-wie stwierdzono zerwanie połączenia z Łodzią. Natych-miast więc mechanik telegrafu, dozoruujący nad prze-wodnikiem łódzkim, udał się na linię, zabrawszy z sobą stróża, dla dokonania potrzebnej naprawy. Po drodze zawiadomiono żandarmeryę kolejową, która w ślad za mechanikiem telefonów posłała jednego z uzbrojonych podoficerów. Pracownicy stacyi telefonicznej na trze-ciej wiorście kolei kaliskiej spostrzegli około słupa te-lefonicznego dwóch ludzi, rabujących druty. Gdy zbli-żył się do nich mechanik telefonów, przywitano go strzałem z rewolweru, lecz również uzbrojony mecha-nik odpowiedział strzałem, skierowanym do lotrów, poczem w ciemnościach nocy obaj rabusie uciekli. Przy bliższych oględzinach stwierdzono zerwanie drutu telefonicznego pomiędzy czterema słupami, na prze-strzeni około stu sążni, a wagi ogólnej czterech pudów. Żandarm szedł w ślad po linii za pracownikami tele-fonów i na trzeciej wiorście zastał około słupów tele-fonicznych jeszcze pięciu ludzi. Rozległ się strzał re-wolwerowy, skierowany do żandarma. Żandarm, wi-dząc, na kogo natrafił, dobył swego rewolweru i dał trzy strzały w szajkę lotrów, rabujących druty telefo-niczne. Oczywiście złodzieje uciekli w pole. Po chwili okazało się, że już po odejściu mechanika telefonów z jego pomocnikiem lotrzy w zwiększonej liczbie do pię-ciu ludzi powrócili i najspokojniej zaczęli rabować druty w dalszym ciągu, aż niespodziewane nadejście żandar-ma przerwało im tę robotę. Ogółem zrabowano pięć pudów drutu miedzianego przedstawiającego znaczną wartość. Komunikację przywrócono rankiem w No-wy Rok.

Zmarli we Lwowie:

Dnia 30 grudnia z. r.: Marya Borysławska, 10 miesięcy, za'a'enie płuc zrazikowe; Palachna Dremyszyńce, lat 30, poso-cznica; Katarzyna Saluk, lat 49, rozedma płuc; Maryanna Niżan-kowska, 3 tygodnie zapalenie oskrzeli; Paweł Karczmarski, lat 77, zapalenie płuc zrazikowe; Anna Karlińska, lat 60, rozedma płuc; Michał Taras, lat 26, posocznica; Maciej Polański, lat 43, poso-cznica; Stanisław Kołodziej, lat 26, zapalenie płuc; Łukasz Przy-szlak, syn murarza, 3 miesiące, kiła przyrodzona; Limes Spruch, jedna godzina, brak sił żywotnych; Rozalia Panas, lat 27 gru-ulica płuc; Józef Bętkowski, starszy radca dyrekcji skarbu, lat 52, zapalenie nerek i zapalenie płuc; Zofia Łabanowicz, żona rzeźnika, lat 73, uwiad schyłkowy; zapalenie nerek; Michał Ko-tow, b. portyer, lat 72, uwiad schyłkowy; Franciszek Ossoliński, fizyzer teatralny, lat 72, uwiad schyłkowy; Michał Szach, lat 26, gru-żlica płuc; Marya Kordek, córka zarobnika, lat 13, zapalenie płuc; Jul. Gromadowska, nieżywo urodzona; Petronela Węgrzyn, żona konduktora kolei państw., lat 82, uwiad starczy; Mojżesz Goldstein, lat 25, posocznica; Maryanna Bartowska, lat 60, roz-edma płuc; Marya Diakow, córka wyrobnika, 3 miesiące, krzy-wica, uwiad głodni; Izak Mark, tapicer, lat 47, grużlica płuc. Razem 23 wypadki śmierci naturalnej, oraz jeden wypadek po-ronienia.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Autorowi projektu piętnowania w prasie sprzedawczy-ków ziemi polskiej w Poznańskim, odpowiadamy, że prasa pol-ska i w zaborze pruskim i w Galicyi czyni to systematycznie, a głosy jej mają pewien skutek.

Z. G. Kopenhaga. Z listu Sz. Pana skorzystamy i pole-cając się pamięci, oczekujemy dalszych.

WP. Rajmund Pod... w Drohobyczu. Główne ogniska poborów „Skarbu narodowego”: a) Kasa centralna Związku wychodźstwa (Skarbnik T. Korytko, 45, rue de Erévisse, Paris, 9e); b) Komisya Paryska Skarbu (Skarbnik B. Rubach, 15, rue La-mandé, Paris, 17e); c) Biuro Cenzora Związku Narodowego Pol-skiego w Ameryce Północnej (Dr. L. Sadowski, 2625, Penn Ave, Pittsburg, Pa.); nadto pośrednicy w przesyłaniu składek do de-pozytu: Muzeum Narodowe w Raperswyli i Administracye pra-wie wszystkich pism polskich.

W naszej Administracyi złożyli:

**Dla małej dziewczynki, zostającej w Me-
ranie bez środków do życia:**

W. M. 1 kor., E. B. z Jarosławia 4 kor., M. Oppenauer z Monasterzysk 2 kor., Zygmunt Urich z Jarosławia 2 kor., Henryk Hant z Jarosławia 2 kor., Michał Ułam z Jarosławia 2 kor., Helusia i Janusia Nosowiczówna z Rozłucza 5 kor., W. W. z Dąbrówek 4 kor., ofiarodawcy z Kolomyi 10 kor.

Na budowę kościoła w Zazdrości:

Zenobia Romaszko z Dzikowa 1 kor.

Zamiast życzeń noworocznych.

**Dla Towarzystwa uczestników powsta-
nia 1863 r.:**

Teofil Witosłowski z Borszczowic 6 kor.

Na gimnazjum polskie w Cieszynie:

Michałowie Buliccy z Janowa 2 kor.

Na budowę kościoła w Zazdrości:

Dr. Zdzisław Słuszkiewicz ze Lwowa 3 kor.

Na Przytulisko brata Alberta:

Adolf Ebenberger z Kosienic 5 kor.

**Na budowę „Domu Polskiego” we Fry-
sztaście na Śląsku:**

Julian Orzelski z Nowego Sącza 5 kor.

Dla chorej dziewczynki w Meranie:

W. Budzyńscy ze Stanisławowa 10 kor.

**Na budowę kościołów i kaplic w Ga-
licyi (wschodniej):**

W. Budzyńscy ze Stanisławowa 10 kor.

Przyjechali do Lwowa

dnia 7 stycznia b. r.

Hotel George'a. J. Zeidler z Czerniowiec, F. Ondrzi-czek z Wiednia, J. Famera z Pragi, M. Bielska z Lipnik, S. Lau-fer z Wiednia, M. Kohn z Budapesztu, J. Knecht, z Budapesztu, A. Sühs z Wiednia, O. Wiktorowa z Czudca, J. Kielar z Kozło-wa, K. Chojecki z Równego, F. Horodyski z Trybuchowic, N. Gołaszewski z Toustobab.

WŁADYSŁAW REYMONT.

CHŁOPI.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

99

Jagusia w męzowej komorze wnet się prze-stroiła w szmaty zwyczajne, tyła że świąteczne, i wyszła ugasać a przyjmować, ale matka do ni-czego się jej tknąć nie dała.

— Wesela se zażyj, córuchno! Narobisz się jeszcze, natrudzisz! — szeptała i raz w raz ją przy-garniała do piersi i z płaczem tuliła, aż to dziwno było niejednemu, boć nie we świat szła za chłopą, nie na drugą wieś i nie na biedę.

Pośmiewali się z takiej tklivosti matczynej, a zęby ostrzyli przekpinkami, ile że teraz właśnie, na przenosinach, kiej Jaguś już gospodynią weszła w męzowski dom, w tyle gruntu i dobra wszelkiego, otwierały się im w oczy, a nie jednej matce dosta-łych córek zazdrość szła do gardła, dzieuchom też było jakoś nieswojo i markotno.

Na drugą stronę szły, po Antkach, gdzie Ewka z Jagustynką, wieczernę narządzały, aż huczało w ko-minie, że Witek ledwie nadążył drwa znosić i przy-kladać pod ogromne gary.

I po całym domu się rozlażyły, a w każdą szparę wrażyły zazdrosne oczy.

Nie zazdrościć to losu takiego?...

Już sam dom najlepszy we wsi, duży, widny, wysoki, stancye, kieby w jakim dworze, wybielone, z podłogami, czyste! A co sprzętów, co statków różnych, obrazów samych ze dwadzieścia i wszystkie ze szklami! A tu jeszcze, obory, stajnie, stodola, szopa! A mało te lewentarza? Pięcioro samych kro-wich ogonów, nie licząc byka, którego profit daje niegorszy! Trzy konie! a gdzie jeszcze grunt? gdzie gęsi, świnię?...

Wzdychały żałośnie i raz po raz któraś z ci-cha rzekła:

— Mój Boże, że to Pan Jezus daje takim, co i nie zasłużyły!

— Umiały sobie pomagać, umiały!

— Juści, zawżdy ten dostanie, którego naprze-ciwi wyjdzie.

— Czemuż to wasza Ułisia nie wyszła?

— Bo się Boga boja i w poczciwości żyje.

— I drugie też bez to samo.

— A inszej to naród nie przepuści, niech choć ten razik spotkają ją z jakim chłopakiem, a już we świat na ozorach poniesą.

— Taka to ma szczęście...

— Bo wstydu nie ma.

— A dyć chodźcie — wołał Jędrzych. — Mu-zyka gra, a w izbie ani jednej kiecki, że niema z kim tańcować!

— Jaki ochotny!... A pozwoli ci to matka?

— A kulasami po ludziach nie rzucaj!

— Z Walentową idź w parę, będą dwie po-kraki!

Jędrzych zaklął ino, chycił pierwszą z brzegu i powiódł, nie słuchając co za nim brzezczało.

W izbie już tańcowali, zwolna jeszcze i jakby od niechcenia; jedna Nastka Gołębiana hulała ostro z Szymkiem Paczesiem. Umówili się przódzi, więc skoro muzyka zagrała, zwarli się mocno i tańcowali rzetelnie a długo, to na odpoczenie brali się w pół i nosili po izbie, a że ich ciągotki brały do siebie to pogadywali wesoło, śmiali się w głos i biedro w biedro chodzili, aż Dominikowa z niepokojem na-glądała do syna.

Ale dopiero gdy nadszedł wójt — spóźnił się, bo musiał rekrutów odstawiać do powiatu — rozru-chali się ludzie, bo skoro wszedł, skoro przepił raz i drugi, wziął rozprawać z gospodarzami i przekpi-wać się z „młodych”.

— Pan młody kiej ściana, a młoduca niby to sukno czerwone.

— Jutro powiecie...

— Probant z was, Macieju, toście dnia nie zmarnowali.

— Nie gęsior przeciech, to nijak mu na oczach wszystkich!

— I półwaterkabym nie trzymał za tem! Rzuć ino kamuszkim w krzaki, a zawżdy ptaszek jaki wyfrunie: wójt to wama mówi!

Gruchnęli śmiechem, bo Jagna uciekła na drugą stronę.

Kobiety też dogadywały, co im ślina przyniesła na język.

(C. d. n.)

Depesze handlowe. Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 7 stycznia. Zamknięcie wczorajszej giełdy: popoł. notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 691—, Akcje węgier. Zakładu kredytowego 732—, Akcje anglo-banku 273—, Akcje Unionbanku 545—, Akcje Länderbauku 397—, Akcje Bankvereinu 457-50, Akcje Bodencredit 934—, Akcje gal. Banku hipotecznego 538—, Akcje kolei państwowych 693-75, Akcje kolei południowych 61—, Akcje Tramway A. —, B. —, Akcje kolei Elbethal 452-50, Akcje kolei półn. —, Akcje kolei czern. 568—, Akcje Alpiny 386—, Akcje Rima Murany 484-50, Akcje Prag. Towarzystwa żel 1524—, Akcje Fabryk broni 307—, Akcje tureckie tytoniowe 335-25, Oblig. węg. ind. 98-50, Renta majowa 100-90, Austr. Renta koronowa 100-50, Węg. Renta koronowa 98-50, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 96-45, 4 proc. listy Banku kraj. 97-50, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 101—, 4 proc. listy Banku hip. 95-75, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 100-15, 5 proc. listy Banku hip. 110-55, 4 proc. Gal. Obligacyi propinac. 99-45, 4 proc. Gal. poź. kraj. z 1893 r. 98-90, 4 pr. pożyczka m. Lwowa 94-87, Losy tureckie 113-50, Kred. 117-07, Ruble 253—, Kredyty —, Alpiny —, Węg. kred. —, Unionbank —, Kolej państw —. Uspokojenie z początku silne, następnie bez ochoty. Zamknięcie przygnębione.

Berlin, 7 stycznia. Przy zamknięciu wczorajszym giełdy: Kredyty 217-90, Staatsbahn 148-50, Disconto Comandit 192-25, Berlin Tow. handl. 158-40, Laura 214-50, Bohumery 181—, Kolej półn. wschodnio-Pruska —, Ruble za gotówkę 216-25, Kolej warsz.-wied. 179—, Kolej morza śródziemnego 87-50, Kolej Meridionalna 134-10, Losy tureckie 124-25, Renta włoska —, „Harpener“ kopalnia węgla 169-40, Kolej Marienburg-Mławka —, Konsolidacja 343-95 Lombardy 16-40, Kolej Henry 100-60, Niemiecki bank narodowy 118-50, Kanada Proffered 134-70, Akcje żegluga hamburskiej 97-40, Kurs warszawski 216-65.

Budapeszt, 7 stycznia. Wczorajsza giełda: Węgierska renta złota 120-30, Węgierska renta koronowa 98-55 Węgierski bank kredytowy 734—, Węgierski bank dla przem. i handlu —, Węg. bank hipoteczny 484-25, Węg. bank eskontowy 453—, Austriacki bank kredytowy 692—, Rima Murany 486—, Budapeszt kolej miejska 626— Kolej południowa —, Austr.-węg. kolej Państw. —. Tendencja silna.

Berlin, 7 stycznia. Wczorajsza giełda wieczorna. 4 proc. węgierska renta złota —, Węgierska renta koronowa 99-25, Austr. akcje kredytowe 217-90, Staatsbahn 148-50 Lombardy 16-40, Disconto Comandit 192-25, Ruble 216-25. Tendencja osłabiona.

Frankfurt, 7 stycznia. Wczorajsza giełda wieczorna: Austr. renta papierowa 101-25, Austr. renta srebrna 101-75, Austr. renta złota 103-35 Austr. akcje kredytowe 218-20, Staatsbahn 148-50, Lombardy 16-40, 4 pr. austr. renta koronowa 101-80. Tendencja spokojna.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 7 stycznia. Pszenica na paźdz. — do —, Pszenica na kwiecień kor. — do —, Żyto na paźdz. — do —, Żyto na kwiecień 6-67 do 6-68, Owies na paźdz. — do —, Owies na kwiecień 6-07 do 6-09, Kukurudza na sierpień — do — Kukurudza na maj 5-66 do 5-67, Rzepak na sierpień 11-80 do 11-90.

Odpowiedzialny redaktor:

Józef Ziemiński

DROBNE OGŁOSZENIA.

Dla dogodności inserujących zaprowadziło *Słowo Polskie* KORESPONDENTKI INSERTOWE

które nabywać można w Administracji, we wszystkich biurach dzienników i trafikach, po cenie **60, 90, 120, 150, 180** halerzy. — Korespondentki inseratowe upoważniają do umieszczenia ogłoszenia w *Słowie Polskim* o **10, 15, 20, 25** lub **30** wyrazach.

Wyjaśnień dotyczących drobnych ogłoszeń udziela Administracja „Słowa Polskiego“ po otrzymaniu marki pocztowej na odpowiedź.

Doniesienia osobiste.

Otchłań. Wczoraj usprawniłem się wyczerpującym listem. Gdyby mimo to nie nastąpiło przebaczenie, upraszam zawiadomić w sobotę anonsem, czy ostatnie pożegnalne pismo przysłać wolno na ręce Pani. — Milczenie uważane będzie za przyzwolenie. 271 1

Czaruja blondynka, wózek południe tramwaj Podzamcze, następnie ulica Marcina, liczba nieparzysta, raczy napisać jak list adresować. Aleksander 100, p-r. 310 1

Korespondowałabym z inteligentnym wesołym młodzieńcem. Adres: „Sfinks 10“ p-r. Tarnów. 309

Dwie młode panienki z braku stosunków towarzyskich, pragną drogą korespondencji poznać człowieka dobrze wychowanego na stanowisku. Lwów p-r. Renia lub Janka. Do 12 stycznia. 284 1

Zab przesyła życzenia świąt wesołych i prosi o słówko. A... 286 1

Lwowianin 35 lat, przystojny, mający, blondyn, pragnie poznać w celu matrymonialnym młodą, ładną i posadzoną pannę lub wdowę, zaznaczając uprzejmie, że Panie lwowskie lub z okolicy mają pierwszeństwo. Zgłoszenia seryo traktowane uprasza się nadsyłać pod adresem: „Lwowianin N. N.“ post-r. Lwów 279 1

Podziękowanie Wielmoż. Panu dr. Kazimierzowi Szczepańskiemu, lekarzowi we Lwowie, składam publicznie serdecznie „Róg zapłać“ za jego troskliwość o mnie w ciężkiej chorobie, oraz wyratowanie od niechybnej śmierci. 311
Joanna Trompeteur.

Ellenai 100“. List na pocztę. 319 1

Lucya z Tarnopola D. 130 nie raczyła odpowiedzieć na list z grudnia — czyżby nie doszedł? W tym wypadku napisze powtórnie „Wiesniak“. 322 1

Pietro. Czekam czwartek lub piątek listu. Zaniepokojony brakiem listu. — Uściski. 315 1

Bozmaite.

Sanie ocasion tanio do sprzedania. Pracownia powozów, Sienkiewicza, Lindego 6. 11351

F. Kornecki & Spka we Lwowie Teatralna l. 7. vis-a-vis Katedry, polecają na gwiazdkę nader tanio jedwabie, wełnianki, flanele, barchany, pledziki, chustki itp. 11650 6

Ważne dla Panów przedsiębiorców budowlanych

Plac pod 9 parcel, z trzema frontami, 1200 sążni kwadratów, do sprzedania. Wiadomość Biuro dzienników Pasaż Hausmana l. 9 we Lwowie. 12133 2

Już wyszedł:
Rocznik żydowski
wytwornie i bogato ilustrowany. 19 ark. 18^o. Cena 1 kor., z przesyłką 1-10 kor.
Rocznik informuje Żydów i nieżydów o aktualnym, całe społeczeństwo obchodzącym, mimo tego nie dość ogólnie znanym syjonizmie i zawiera prace dr. Alfreda Nossiga, N. Sokołowa (Warszawa), dra D. Malza, Adolfa Standa, S. Schillera, Rosenfelda, Brandesa, Pereca, Asza, Weimana, Kirsztrota, Frenkla, Wirta, Szerlaga, Rosenberga, Chajesa, Fogla i w. i. Ilustracje i winiety Cignanigo, Israelsa, Hirszenberga, Kaufmana, Lilienna, Pilichowskiego, Rembrandta, Szatza, Wachtla, Zewyego i Weinlesa. Ponadto załączone są do Rocznika 4 specjalne dodatki art. a. m. 4 obrazy 8^o Jana Styki, Leopolda Horowitza, Józefa Israelsa i Kaufmana.
Do nabycia w księgarniach i biurach dzienników. Zamówienia adresować należy: „Rocznik żydowski, Lwów, (fach pocztowy). 316 5

ZAKUPNO

Losów na raty

oraz wszelkie tranzacje bankowe, uskuteczniamy jak najkorzystniej. — Do najbliższych ciagnięń polecamy: 1 kupon prem. 3 proc. losu zakł. kred. ziemsk. l. em. — 1 los Bazylika (Dombau) — 1 los sorbski tytoniowy 1 los Josziv, (Dobre s.)

Główne wygrane: k. 90.000, 30.000 fr. 100.000 20.000 kor. — Cena k. 112 w 28 ratach po 4 kor. Natychmiastowe prawo gry po złożeniu pierwszej raty, najwygodniej przekazem. Czeki i gazeta losowa! bezpłatnie. 269

Dom bankowy
Rohatyn i Ulam
Lwów, Sykstuska l. 8.

Zdrowotny gorset bez brykli

Stalki do wymowienia, przez co gorset łatwy do wyprania. Nadzwyczaj piękna figura. Zupelna swoboda.



ciągła czystość. — Skład fabryczny oryginalnych angielskich „Platinum Anti Gorset“

u **Mikołaja Ludwiga**
we Lwowie, Hotel Georgea
Cenniki franco. 11084



HAYA antyseptyczny puder

— dla niemowląt i dzieci —
jest najlepszą i najskuteczniejszą podsypką.
Do nabycia we wszystkich aptekach

Ilustrowany Kalendarz „Słowa Polskiego“ na rok 1903

w zupełnie nowem znacznie rozszerzonym opracowaniu, w dużym formacie książkowym 22 arkuszy druku.

Spis rzeczy:

Rozdział I. Kalendarium.					
O Kalendarzu	2	Przedsiębiorstwa górnicze	65	Godne widzenia we Lwowie	117
Rok 1903	6	Władze kultury krajowej	66	Taksy konsulatów rosyjskiego	120
Kalendarz ważny od początku ery chrześcijańskiej aż po koniec 25-go wieku	7	Władze komunikacyjne i handlowe	66	Taryfa opłat za jazdy fiakrami i do-	121
Kalendarz Słowiański	8	Naczelne władze wojskowe	67	Przewodnik adresowy	122
Wykaz alfabetyczny Świętych	9	Naczelne władze duchowne	67		
Odpoczynek niedzielny, ferie sądowe	18	Lekarze w większych miastach w Galicyi	68	Rozdział VIII. Wykaz alfabetyczny	
Święta ruchome od r. 1900 do 1910	14	Inżynierowie, architekti i geometrzy	70	ulic, dróg, placów, ogrodów, cmentarzy itp.	138
Kalendarz myśliwski	14	Adwokaci w Galicyi i na Bukowinie	71		
Kalendarz rybacki	15	Notaryusze w Galicyi i na Bukowinie	74	Rozdział IX. Rangi i płace austriackich	
Kalendarzyk ważniejszych jarmark.	15			urzędników państwowych	145
Terminarz na wszystkie dni roku	16	Rozdział VI. Przewodnik po Krakowie.		Barwy wylogów i wypustek uniformów urzędników państwowych	148
		Kilka słów o Krakowie	77	Barwy państw i krajów Austro-węg. Monarchii	148
Rozdział II. Gospodarstwo domowe.		Rada miasta Krakowa	78	Wskazówki dla udających się na	148
Mój budżet	42	Magistrat miasta Krakowa	78	audyencyje do Wiednia	148
Zestawienie wydatków z r. 1603	45	Budowniczy, architekt i inżynierowie	79		
Notatki na rok 1903	46	Wykaz adwokatów	80	Rozdział X. Poczta, telegraf, telefon.	
Adresy	47	Notaryusze	81	Poczta listowa	149
Wykaz danej bielizny do prania	48	Lekarze, chirurdzy, dentyści, weterynarze, felerzy, aptekarze i akuszerki	81	Przesyłki pocztowe	152
		Lekarze, chemicy i tłumacze sądowo-upoważnieni	86	Poczta wozowa	154
Rozdział III. Kościół katolicki.		Zwiedzenie Krakowa i Wieliczki	87	Telegraf	156
Panujący Papież	49	Groby królów polskich na Wawelu	88	Taryfa za telegramy	158
Arceybiskupi i biskupi polscy	49	Przewodnik adresowy	90	Telefon	159
		Spis alfabetyczny ulic Krakowa	96	Pocztowe Kasy Oszczędności	160
Rozdział IV. Mały szematyzm państwowy.		Cennik jazdy	96		
Panujący dom cesarski w Austrii	50	Rozdział VII. Przewodnik po Lwowie.		Rozdział XI. Spis urzędów pocztowych	
Najwyższa reprezentacja królestw i krajów wchodzących w skład austriackiej połowy monarchii	51	Kilka dat o Lwowie	97	w Galicyi	161
Wspólne ministerstwa państwa z siedzibą w Wiedniu	53	Spis członków Rady król. stoł. m. Lwowa	100	Urzędy pocztowe i telegraficzne na Bukowinie	165
Najwyższy zarząd państwa dla królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych	53	Magistrat m. Lwowa	101	Rozdział XII. Przepisy stemplowe	
		Koncesjonowani budowniczycy i członkowie Stow. Przem. Upow. budowniczych we Lwowie	102	Skale stemplowe	165
Rozdział V. Mały szematyzm kraj.		Adwokaci we Lwowie	102	O stemplowaniu ksiąg handlowych	175
Sejm krajowy	54	Notaryusze we Lwowie	104		
Wydział krajowy	56	Lekarze	104	Rozdział XIII. Kasa chorych król. stoł. m. Lwowa	175
Wydziały powiatowe	57	Weterynarze	110	Rozdział XIV. Informacje finansowo-handlowe.	
Namiestnictwo	58	Chirurdzy	110	Najważniejsze monety i ich wartość	177
C. k. starostwa	59	Akuszerki	110	Tablica procentów zwykłych	178
C. k. Rada szkolna krajowa	60	Apteki	113	Tablica dyskontowa	179
Władze sądowe	60	Lwowskie parafie rzym.-katol.	114	Tabela annuit	179
Władze skarbowe	62	Wskazówki dla udających się na posuchania do Lwowa	116	Tablice procentów składanych	180
Władze i przedsiębiorstwa górnicze w Galicyi	64	Taryfa i rozkład jazdy tramwajów we Lwowie	116	Tabele do obliczenia płacy i wynagrodzenia	182
				Tabela porównawcza miar i wag	183
				Miary i wagi metryczne	184
				Rachunki właściciela domu	185
				Teatr miejski we Lwowie	186

Cena egzemplarza w ozdobnej oprawie w płótno angielskie **kor. 1-20**, z przesyłką pocztową w opasce nierekom. **k. 1-40**, w opasce rekomendowanej **k. 1-65**. — Za zaliczką nie wysyła się.

10553

Administracja „Słowa Polskiego“, Chorażczyzna 17-19.

Nakładem Spółki wydawniczej we Lwowie, Stow. zar. z ogr. poręką — Z Drukarni „Słowa Polskiego“ we Lwowie, pod zarządem Józefa Ziemińskiego